

Ks. prof. zw. dr hab. Stanisław Nabywaniec
Wydział Socjologiczno-Historyczny
Instytut Historii
Uniwersytet Rzeszowski w Rzeszowie



Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Janusza Sobiecha *Zrzeszenie Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan w latach 1912-1947*, Warszawa 2018, ss. 321 + 112 (aneksy), napisanej na Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Tadeusza Jacka Zielińskiego.

Recenzję rozprawy doktorskiej p. mgr. Janusza Sobiecha chciałbym rozpocząć podziękowaniem Wysokiej Radzie Wydziału Teologicznego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, Wydziału, który od 64 lat kontynuując naukowe tradycje Wydziału Teologii Ewangelickiej i Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego kształci duchownych i liderów Kościołów i wspólnot chrześcijańskich w Polsce, za powołanie mnie na recenzenta niniejszej rozprawy doktorskiej.

Przedłożona mi do recenzji dysertacja doktorska dotyczy dziejów *Zrzeszenie Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan*, którzy na ziemiach polskich pojawili się na ziemiach polskich w schyłkowym okresie rozbiorowym w dwóch regionach: na Śląsku Cieszyńskim oraz w Królestwie Polskim w Warszawie i okolicach. Na Śląsku kontynuatorzy ruchu plymuckiego znaleźli sprzyjające warunki rozwoju na podłożu neopietyzmu, w Kongresówce natomiast tworzyli swoje zręby w kontekście rozwijającego się tam ruchu mariawickiego. Z czasem oba środowiska nawiązały ze sobą kontakt i podjęły współpracę.

Obiekt badawczy rozprawy mgr. Sobiecha w pełni zasługuje na zainteresowanie naukowe. Jest nim grupa chrześcijan ewangelikalnych o określonej doktrynie teologicznej, mająca ustaloną formę kultu, posiadająca strukturę organizacyjną i działająca przez kilkadziesiąt lat. Wszystkie te aspekty są uchwytnie przez warsztat historyka a także dają możliwość przeprowadzenia analizy teologicznej i eklezjologicznej.

1. Temat pracy

Temat rozprawy mgr. Janusza Sobiecha *Zrzeszenie Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan w latach 1912-1947* jest jasny i poprawny. Określa wyraźnie obiekt badawczy, jakim jest wyraźnie i jednoznacznie nazwany związek wyznaniowy. Jasne i posiadające merytoryczne uzasadnienie są granice czasowe. Daty krańcowe podane w temacie rozprawy dok-

torskiej mgr. J. Sobiecha wyznaczają pojawienie się na ziemiach polskich pierwszych wyznawców tego nurtu chrześcijańskiego oraz zakończenie niezależnej i samodzielnej działalności religijnej, przez połączenie się z grupą wyznaniową o zbliżonym obliczu doktrynalnym i etyczno-moralnym.

2. Struktura pracy

Struktura pracy mgr. Sobiecha posiada wstęp, w którym dokonano następującego podziału zawartości: przedmiot pracy, stan badań, metoda, podstawa materiałowa i struktura. Po wstępie następuje korpus pracy, a po nim podsumowanie, bibliografia, aneksy i streszczenia w języku polskim i angielskim. Zasadnicza część rozprawy doktorskiej posiada podwójny podział. Systematyzacja nadrzędna opiera się na podziale na części. W recenzowanej rozprawie jest ich pięć. Pierwsze dwie części dzielą się na punkty, kolejne zaś na rozdziały i punkty. Podział ten uwarunkowany został zawartością i specyfiką zgromadzonego materiału badawczego. Nie budzi on zastrzeżeń a wręcz przeciwnie jest czytelny i adekwatny do treści dysertacji. Pierwsze dwie części posiadające jedynie podział na punkty stanowią tło historyczne. Trzecia część posiada podział na rozdziały i punkty. Pierwszy rozdział tej części ukazuje sylwetki 11 przywódców pierwochrześcijan w latach 1918-1939. Rozdział drugi jest prezentacją pierwszych zborów w Warszawie oraz dalszych ponad trzydziestu zborów i grup zborów skupiających wyznawców Zrzeszenia. Rozdział trzeci omawia status prawny i pozostałe aspekty korelacji Zrzeszenia z władzami państwowymi w poszczególnych zaborach. Czwarty rozdział przybliża zagadnienia dotyczące kultu, działalności misyjnej, doktryny religijnej, edukacji, działalności wydawniczej oraz aktywności charytatywnej. Ciekawych problemów dotyka rozdział piąty, poruszający kwestie wzajemnych powiązań z innymi wspólnotami i kościołami chrześcijańskimi. Punktem wyjściowym w tej prezentacji poczucia wspólnoty pierwochrześcijan z pozostałymi chrześcijanami ewangelikalnymi jest próba integracji. Autor wyszczególnił w tym rozdziale zielonoświątkowców, ewangelicznych chrześcijan i baptystów. Pozostałe związki i stowarzyszenia religijne oraz Kościoły potraktował *en bloc*. Części czwarta i piąta są znacznie szczuplejsze pod względem zawartości treściowej. Czwarta część ukazuje skomplikowany splot wydarzeń i działań pierwochrześcijan w okresie wojny i dwóch okupacji – niemieckiej i sowieckiej. Sytuacja ta wymusiła zmiany strukturalne, umożliwiające w miarę swobodne wyznawanie swej wiary i spełnianie kultu religijnego. Doktorant wyszczególnił tu obszar Generalnego Gubernatorstwa, Górnego Śląska i miasta Warszawy. Ostatnia, piąta, część ukazuje wspólnotę religijną pierwochrześcijan od zakończenia II wojny światowej w 1945 r. do wstąpienia wolnych chrześcijan do Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w 1947 r. Tak zbudowana struktura pracy jest metodologicznie poprawna i czytelna w swoich założeniach.

3. Merytoryczna ocena pracy

Autor postawił sobie jako cel dokonanie analizy typowo polskiego fenomenu mieszczącego się w kategorii problematyki konfesyjnej, jakim byli pierwochrześcijanie. Analiza ta obejmuje zatem tak kwestie historyczne jak i religijne. Trzeba w tym miejscu przyznać. Że Autorowi udało się niemal w pełni zrealizować cel postawiony w chwili podjęcia problemu badawczego. Wprawdzie sam przyznaje, że nie zdołał odpowiedzieć na wszystkie nurtujące go pytania badawcze, między innymi te dotyczące zborów wielkopolskich i kresowych, jak też nie dokonał pełnego rozeznania jakie pokłosie zebrał Wacław Żebrowski po wstąpieniu do wspólnoty pierwochrześcijan wśród swych dotychczasowych współwyznawców z Kościoła Mariawitów. Podobny niedosyt bardzo często towarzyszy badaczom i naukowcom. Często, podobnie jak w przypadku Autora recenzowanej rozprawy, przyczyną tego jest brak materiału badawczego lub niemożność dotarcia do niego. To, iż mgr. Sobiech jest świadomy niedoskonałości swego dzieła dobrze świadczy o jego wyważonym krytycyzmie. Zapoznając się jednak z treścią i merytoryczną zawartością recenzowanej pracy doktorskiej stwierdzam, że zebrane, uporządkowane i przedstawione w rozprawie informacje oraz ustalenia badawcze dają wystarczająco pełny i obiektywny obraz 35-letniej działalności wspólnoty religijnej pierwochrześcijan. Doktorant bardzo szczegółowo, wręcz skrupulatnie, zaprezentował w swojej monografii jej dzieje. Niekiedy mnogość szczegółów przytłacza czytelnika, ale należy przyznać, że sposób przedstawienia jest w miarę jasny i nie przeszkadza w percepcji zawartych w tekście informacji. Autor stara się być też obiektywny w swojej narracji. Nie ukrywa trudności a także i krępujących informacji na temat wspólnoty czy poszczególnych jej członków, jakkolwiek odnosi się wrażenie, że przynajmniej w niektórych wypadkach stara się być bardzo dyskretny. W pewnej mierze jest to zrozumiałe, wszak obliuguje go do tego charakter dzieła naukowego, które winno wystrzegać się taniej sensacyjności. Bez wątpienia praca stanowi pełny i przedstawiony z naukową rzetelnością obraz wspólnoty pierwochrześcijan. Recenzowana rozprawa doktorska mgr. Sobiecha jest nie tylko udanym, ale i wartościowym naukowo dziełem. Ukazana w pracy nieliczna liczbowo wspólnota religijna, wywodząca się z pnia chrześcijan ewangelikalnych – jej początki, rozwój i swoboda działania w jednolitym niemal religijnie środowisku chrześcijan katolików, a na kresach II Rzeczypospolitej także prawosławnych – stanowi potwierdzenie, że w tym środowisku było miejsce na tradycyjną polską tolerancję religijną. Kontakty z innymi wspólnotami religijnymi wyrosłymi z tradycji reformacyjnej, a szczególnie wzajemna troska tych wspólnot i okazywana sobie pomoc – mam tu na uwadze głównie okres okupacji – niezależnie od pewnych różnic doktrynalnych czy narodowościowych, jest znakomitą przykładem praktycznego ekumenizmu, wyrastającego nie z teore-

tycznych rozważań, ale z potrzeby okazania pomocy bliźniemu będącemu w potrzebie. Niestety wspólnota pierwochrześcijan nie ustrzegła się również i rozłamów oraz różnych animozji często wynikających z osobistych ambicji i niedoskonałości osób nawet niejednokrotnie zasłużonych dla budowania wspólnoty pierwochrześcijan. Autor faktu tego nie kryje.

W rozprawie została jasno i wystarczająco dla tego typu rozpraw przedstawiona strona doktrynalna pierwochrześcijan. Mniej zdają się być uchwytne zasady etyczne i moralne. Bardzo wskazane byłoby zamieszczenie w dysertacji statystyki – trudno bowiem po jej lekturze ocenić liczebność wspólnoty pierwochrześcijan w poszczególnych okresach jej istnienia. Bardzo pomocne byłyby dla czytelnika tabele, diagramy czy wykresy ilustrujące ten aspekt badawczy. Wskazane i pomocne w odbiorze czytelnicznym są zamieszczone mapy, szczególnie te bardziej szczegółowe dla terenu Śląska i Mazowsza, gdzie było silniejsze zagęszczenie zborów pierwochrześcijan. W części pracy omawiającej okres wojny i okupacji Autor nie ukazał moralnych postaw pierwochrześcijan w tym okresie (akceptacja czy sprzeciw wobec niemieckiego i sowieckiego najeźdźcy i okupanta oraz totalitarnych ideologii obu okupantów), nie podjął zagadnienia pomocy charytatywnej, działalności konspiracyjnej (udział w formacjach zbrojnych, tajnym nauczaniu itp.). Przy omawianiu relacji pierwochrześcijan z Kościołem rzymskokatolickim, z którego wywodziła się, jak sam Autor przyznaje, znaczna część tej wspólnoty, Doktorant ograniczył się do ogólnikowego przytoczenia opinii lub przykładów, które zostały podane w tak wielkim skrócie, że trudno wywnioskować z pracy o co chodzi (s. 247-248). Nie wiadomo też z tekstu rozprawy nic więcej o sprawie donosu katolików do gestapo na pierwochrześcijan w Żywcu. Czy był to czyn o podłożu zwykłej ludzkiej niechęci lub nienawiści czy o podłożu religijnym? Dobrze byłoby, przynajmniej w przypisie uzupełnić wiedzę czytelnika o tym wydarzeniu oraz konsekwencjach tego czynu jakie ponieśli autorzy donosu po zakończeniu II wojny światowej. Autor powinien w tym wypadku sięgnąć do archiwów Głównej (lub Okręgowej) Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Niemniej jednak z uznaniem należy odnieść się do znajomości tematu badawczego jak i erudycji Doktoranta. Przekonanie to wnoszę z zawartości wykazu bibliograficznego, jaki Autor nie tylko zamieścił w swej pracy, ale z treścią tychże źródeł i literatury zapoznał się podczas kwerendy przed przystąpieniem do redakcji swej dysertacji. Wykaz bibliograficzny zawiera 229 pozycji źródłowych drukowanych i archiwalnych, 72 publikacje zaliczone do opracowań przedmiotu oraz 75 publikacji zakwalifikowanych jako literatura pomocnicza. Rozprawa ma zatem solidną bazę źródłową oraz jest mocno osadzona w przedmiotowej pomocniczej literaturze naukowej.

4. Formalna strona dysertacji

Rozprawa doktorska mgr. Janusza Sobiecha od strony formalnej spełnia wymogi stawiane pracom naukowym. Wizualnie jest czytelna i widać, że Autor dołożył starań, aby tekst został dopracowany od strony językowej a także technicznej. Niestety niekiedy zdarzają się puste przestrzenie jak np. na s. 261 czy brak wyjustowania przypisów (s. 125), ale można to uznać za chochliki drukarskie. Na s. 52 Autor podaje w transkrypcji tytuł czasopisma „Kijewska Mysl” jako „Kijewska Mysł”. Na s. 159 pisze „wojewoda w Łodzi”, a powinno być chyba „wojewoda łódzki”. Zdarzają się niekiedy błędy gramatyczne jak ten na s. 174: „w Pamiętce Wieczerzy Pańskiej mogli uczestniczyć jedynie osoby wierzące” (podkreślenie moje); oraz „7 kobiet, z których troje” (s. 281). Pojawiają się też sporadycznie tzw. literówki: „W czasie okupacji dobrze rodziły sobie społeczności w Warszawie” (podkreślenie moje).

Aparat krytyczny w postaci przypisów jest poprawny i jednorodny. Krytycznie natomiast należałoby odnieść się do wykazu bibliograficznego, a to ze względu na brak osobnego katalogu źródeł drukowanych i źródeł archiwalnych.

To tylko przykładowe ilustracje dostrzeżonych uchybień formalnych. Te i pozostałe braki i pomyłki łatwo dadzą się usunąć i poprawić podczas kolejnej korekty językowej przed ewentualnym drukiem rozprawy.

5. Końcowa ocena pracy

Rozprawa doktorska Pana mgr. Janusza Sobiecha podejmuje ciekawy a jednocześnie mało obecny w polskiej literaturze historycznej i wyznaniowej problem badawczy dotyczący dziejów oraz doktryny i aktywności ewangelizacyjnej niewielkiej, lecz bardzo zaangażowanej, wspólnoty pierwochrześcijan, wspólnoty sięgającej do pewnych tradycji plymuckich, jednakże ukształtowanej w typowo polskiej adaptacji. Rozprawa jest pacą interdyscyplinarną – historyczną i teologiczną. Obie płaszczyzny ściśle łączą się a Autor umiejętnie dokonał analiz zarówno historycznych jak i doktrynalnych. Recenzowana dysertacja stanowi udaną i pełną monografię o dużej wartości merytorycznej i w znacznej mierze ubogaca dotychczasową wiedzę na temat konfesyjnego obrazu Polski. Poważniejszych uwag do kwestii merytorycznych i formalnych nie mam, a te zamieszczone w niniejszej recenzji nie wpływają znacząco na uznanie dla pracy Autora rozprawy i jego Promotora. Zwracam się zatem do Wysokiej Rady Wydziału Teologicznego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej o dopuszczenie Pana mgr. Janusza Sobiecha do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Rzeszów, dnia 22 grudnia 2018 r.

Ks. prof. zw. dr hab. Stanisław Nabywaniec

